

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:

miesięczn. 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłać 60 h.

na prowincyi:

roczn. 26 k. 40 h. z 2-krótną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 „ 60 „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięczn. 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wiersz 4 h., najmniej 60 h.
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa

Numer pojedynczy:

	poran.	popołud.
We Lwowie	4 h.	4 h.
na prowincyi	6 h.	8 h.

Adres: „Słowo Polskie“
Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.
TELEFON 541.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 22 czerwca.

Sejmy.

Wiedeń. Sejm dolno-austriacki przyjął bez dyskusji wniosek nagły p. Luegera, wzywający rząd, aby jak najrychlej przedłożył Sejmowi ustawę, dotyczącą udziału kraju (Austrii dolnej) w budowie kanału Dunaj-Odra.

Praga. Wniosek hr. Bouquoy'a, przedłożony onegdaj w Sejmie czeskim w sprawie zmiany ordynacji wyborczej dla większej własności — jest rezultatem kompromisu między szlachtą konserwatywną a wiernokonstytucyjną niemiecką. Według tego kompromisu, otrzyma wiernokonstytucyjna szlachta 21 mandatów, zaś szlachta konserwatywna 33 mandaty. Do uchwalenia tej ustawy potrzeba większości dwóch trzecich. W każdym razie ta ustawa będzie przedmiotem obrad Sejmu czeskiego dopiero w sesji jesiennej.

Berno (mor.). *Lidowe Nowiny* donoszą, że marszałek Sejmu Sedlnicki otrzymał pismo anonimowe, które grozi, że w razie gdyby Sejm przyjął ustawę o polepszeniu plac nauczycieli w tej formie, w jakiej zastała przedłożoną, to gmach sejmowy zostanie wysadzony w powietrze.

Grac. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przedłożono sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie regulacji plac lekarzy, ordynujących w styryjskich szpitalach publicznych. Po długiego przedłożenia, płaca minimalna prymaryusza wynosiła 1.600 koron i uprawniała do pięciu kwinkwieniów po 200 koron. Sekundaryuszom przyznano placę 900 kor. i wolne mieszkanie.

Usunięcie się nasypu kolejowego.

Stanisławów. Dziś po północy, wskutek gwałtownego deszczu, nastąpiło na szlaku Chryplin-Husiatyn w kilometrze 49/10, pomiędzy stacyami Tyśmienica i Tłumaczem usunięcie się nasypu. Z tego powodu zarządzone dla utrzymania ruchu osobowego przesłanie się pociągów przez uszkodzone miejsce przy pociągach 1218, 1215 i 1228, które skutkiem tego doznały opóźnienia. Ruch pociągów towarowych na razie między temi stacyami wstrzymano. Usunięcie przerwy nastąpi prawdopodobnie jeszcze dziś popołudniu, poczem ruch prawidłowy będzie pociągiem nr. 1212 na nowo podjęty.

Subskrypcya renty koronowej.

Wiedeń. Ogólna suma subskrypcyj na 4-procentową austriacką rentę koronową wynosi okragło 890 milionów koron.

Zaprzeczenie.

Wiedeń. *N. Fr. Presse* zaprzecza doniesieniu *Standardu* londyńskiego, jakoby w najbliższym czasie odbyć się miała rewia eskadry włoskiej w jednym z portów austriackich. Oficjalnego zgłoszenia wizyty włoskiej z pewnością jeszcze niema i w ogóle uważają tę wizytę jako nieprawdopodobną.

Interesy gminy m. Wiednia.

Wiedeń. Wydział miejski uchwalił doradzić gminie, aby nie robiła użytku z swego prawa nabywania wiedeńskich Towarzystw elektryczności, o ile wchodzi w grę Towarzystwa: „ogólna-austriackie“ i „wiedeńskie“; natomiast co się tyczy „międzynarodowego Towarzystwa elektryczności“, uchwała jeszcze nie zapadła.

Mowa ministra wojny André'ego.

Paryż. Na bankiecie republikańskich Bretonczyków, minister wojny André wygłosił mowę, w której, dziękując za wyrażone mu zaufanie, oświadczył, iż liczne ataki prasy nacjonalistycznej są mu zupełnie obojętne i że będzie dalej spełniał swoje obowiązki, jak dotychczas.

Spiskowcy.

Paryż. Dzienniki nacjonalistyczne donoszą, że trybunał stanu postanowił Derouledowi, Habertowi i Buffetowi, którzy mają być świadkami w procesie Sur Salicesa, odmówić listów żelaznych dla przybycia do Francji na czas rozprawy sądowej.

Kwestya albańska.

Konstantynopol. Poseł serbski wręczył Portę notę, w której zwraca uwagę na zajścia w Al-

banii i wzywa do energicznego wystąpienia, celem zapobieżenia gwałtom, w przeciwnym razie bowiem Serbia zmuszoną będzie sama poczynić odpowiednie zarządzenia.

Filipopol. Jak donoszą z Konstantynopola, aresztowano tam wielu notabłów albańskich pod zarzutem, że należą do komitetu albańskiego i stoją w związku z Ismailem bejem, który niedawno *in contumaciam* został zasądzony na śmierć.

Autor „Milostek“ pozbawiony szarży.

Wiedeń. Afera dra Artura Schnitzlera wywołała tu powszechną sensację i znalazła głośne echo w prasie. *N. Fr. Presse* zastanawia się nad tą sprawą w artykule wstępnym i słusznie zaznacza, że „z afery tej wylaniają się bardzo ważne konsekwencje w państwie powszechnej służby wojskowej, gdzie wielka część literatów posiada stopień oficerski w wieku najbardziej rozwiniętej siły twórczej“. Schnitzler nie stanął przed wojskową Radą honorową, gdyż z zasadniczych względów swobody literacko-artystycznej, odmówił obrony tendencji swej noweli pt.: „Lieutenant Gusti“.

Mianowania.

Wiedeń. Cesarz zamianował nadzwyczajnego profesora dra Karola Kleckiego zwyczajnym profesorem patologii na wszechnicy jagiellońskiej, oraz hr. Wojciecha Dzieduszyckiego i p. Aleksandra Barwińskiego, nauczycieli głównego lwowskiego seminarium nauczycielskiego członkami galicyjskiej Rady szkolnej krajowej na przyszły okres urzędowania.

Kompromis wyborczy.

Praga. Ze strony Młodoczechów podjęto starania, celem osiągnięcia kompromisu wyborczego z realistami. Realisci mieli na razie odrzucić kompromis.

Plany rządu.

Praga. Jak *Politik* donosi, zamierza rząd w jesiennej sesji Rady państwa przedewszystkiem przeprowadzić: budżet i ustawę kwotową. Pismo to sądzi, że podczas tego rząd poczyni starania, celem osiągnięcia porozumienia między Niemcami a Czechami.

Falszerek weksli.

Budapeszt. Agent pieniężny Anton Varga, który niedawno zasądzony został za fałszowanie weksli księcia Józefa Braganzy, stał wczoraj znowu przed sądem z powodu sfalszowania innego wekslu na 200.000 kor., ponownie na szkodę ks. Braganzy. Varga utrzymywał, że podpis na wekslu jest prawdziwy. Prokuratorya zarzuca Vardze, że sfalszował także i nazwiska innych arystokratów na wekslach. Rozprawa trwa dalej.

Kandydat na ministra.

Berlin. Przed kilkoma dniami doniosły dzienniki, że cesarz Wilhelm miał ciekawą rozmowę z generalnym dyrektorem Towarzystwa żeglugi: „Hamburg-Amerika Paquetfahrt Gesellschaft“ p. Balinem, w której dał mu do poznania, że powoła go na wysoki urząd państwowy. Obecnie podają dzienniki ciekawą autentyczny przebieg tej rozmowy. Cesarz dał w rozmowie Balinowi do poznania, że go chce powołać na ministra, na co odpowiedział mu Balin: „W. C. M. jak się zdaje, nie wie, że jestem żydem“.

Cesarz: To da się przecież zmienić.
Balin: Nie, W. C. M., gdyż jestem żydem z przekonania.

Na to odpowiedział cesarz po dłuższym namyśle: Sądę jednak, że przecież raz się zejdziemy.

Belgia a Kongo.

Bruksela. Specjalna komisya, wybrana dla rozpatrzenia ustawy o Kongo, większością głosów przyjęła przedłożenie rządowe.

Kongres radykałów.

Paryż. Wczoraj otwarto tu kongres partii radykalnej. Prezydentem wybrano Gobleta. W kongresie wzięli udział między innymi Brisson, Bourgeois i Pelletan.

Poddanie się Bothy?

Londyn. Według dziennika *Sun*, postanowili Botha i niżsi dowódcy Boerów poddać się, lub też już się poddali. Potwierdzenia tej wiadomości jeszcze brak.

Wylewy.

Tarnów. Wontok, płynący przez środek miasta, wylał. Kilka domów zupełnie zniszczonych. Stan groźny.

Równe. Jasiolka wylała. Szkody na gruntach dworskich znaczne.

Defraudacya bankowa.

Budapeszt. W tutejszym banku zw. *Vaterländische Bank* odkryto defraudacyę 40.000 koron. Popełnił ją kasyer Ludwik Schütz, który uciekł.

Odkrycie agitacyi panslawistycznej.

Budapeszt. Żandarmeria wpadła na trop wielkiej agitacyi panslawistycznej, mającej swe źródło w Ameryce. Skonfiskowano wiele broszur, mających znamiona zbrodni zdrady stanu.

B. minister japoński zasztyletowany na posiedzeniu Rady miejskiej.

Yokohama. Były minister komunikacyi, Hozsitown, został wczoraj na posiedzeniu Rady miejskiej zasztyletowany. Jak się zdaje, jest to morderstwo polityczne.

Z parlamentu francuskiego.

Paryż. W Izbie deputowanych odpowiedział minister wojny na interpelacyę Bourrata w sprawie niewystarczających zapasów węgla na dworcach kolejowych w razie mobilizacyi. Minister zauważył, że na dworcach nagromadzono ilości węgla, przekraczające bardzo znacznie normalną wysokość.

Minister marynarki przedłożył ustawę o utworzeniu medalu pamiątkowego z powodu ekspedycyi do Chin.

Z Chin.

Londyn. Jak donosi *Standard* z Szangaju, panuje tam obawa wybuchu poważnych niepokojów w północno-zachodnich prowincjach właściwych Chin. Z wiarygodnego źródła donoszą, że generał Tung-fuhsiang czyni przygotowania i zbiera ogromne wojsko, zamierzając zorganizować powstanie przeciw cesarzowi.

Sytuacya w pol. Afryce.

Kapsztad. Dziennik *Cape Argus* ogłasza obszerny opis walki koło Vlakfontein. Boerowie ostrzeliwali Anglików przez krótki czas z dział dopiero co im właśnie zabranych. Następnie jednak wojska angielskie działa im odebrały i zaatakowały Boerów bagnietami. Boerowie uciekli, zostawiając na placu boju 60 zabitych i rannych.

Na Monte-Citorio.

Rzym. W Izbie deputowanych odbył się wczoraj dalszy ciąg dyskusji o budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych. Minister Giolitti zauważył, że w sprawie ruchu agrarnego, który we Włoszech jest jeszcze nowy, chociaż w innych krajach istnieje on już od dość dawna, rząd postępował zupełnie konstytucyjnie. Do dnia 17 bm. załatwiono ugodowo 500 strejków, w których brało udział 600.000 robotników. Przyczyna tych strejków była czysto ekonomiczną, ustąpiła one z chwilą, gdy robotnicy otrzymali sprawiedliwe ustępstwa. Gdyby rząd jednakowoż był otwarcie stanął przeciw robotnikom, to ruch ten byłby przybrał charakter polityczny.

Akcyja pojednawcza rządu, skierowana była do tego, ażeby wyrównać różnice między obydwoma stronami. Minister chwali postępowanie naczelników gmin i funkcyjaryuszów urzędowych, którzy przyczynili się do obudzenia u ludności pracującej przekonania, że rząd nie jest jej wrogiem. Godne zachowanie się robotników dowiodło, że ludność włoska dojrzała do wolności. Minister zapowiada ustawy socyalno-polityczne i oświadcza, że Izba będzie się musiała zająć wychowaniem politycznem robotników, oraz reformą ustaw podatkowych.

Na uwagę dep. Sonnino, który powiedział, że parlament czuje się poniżonym, zauważył minister, że parlament wówczas został poniżony, gdy nie mógł przeprowadzić rozprawy nad budżetem, gdy dekrety królewskie pozbawiły go jego swobód, gdy próbowano zamachów na wolność trybuny parlamentarnej. (Żywe oklaski na lewicy, wrzawa w centrum i na prawicy). Trzeba będzie długiego okresu normalnej, pożytecznej pracy, aby usunąć następstwa tych smutnych wypadków. Należy pokazać ludności, że wszelki postęp i wszelkie swobody możliwe są w ramach monarchicznego ustroju. (Oklaski na lewicy).

Wybory z r. 1900 powinny być dla konserwatystów poważną nauką i ostrzedz ich, że niepodobna gwałtem zatrasować drogi do postępu ludności. Izba będzie zniewolona wybierać jasno i otwarcie pomiędzy programem Sonnina a programem rządu. (Długotrwałe oklaski na lewicy).

Defraudacja w krak. Spółce tramwajowej.

Kraków. (c) Bliższe szczegóły defraudacji w tutejszej dyrekcji spółce tramwajowej są następujące: Kasyer spółki Neusser bywał w ostatnich dniach bardzo częstym gościem na wyścigach i grał namiętnie w totalizatora. We wtorek był po raz ostatni w biurze i wtedy zawiadomił dyrekcję, że czuje się chorym i musi pozostać w domu. Tak się też stało. We środę nie przyszedł, a gdy posłano z biura do jego mieszkania — hotelu Londyńskiego, przekonano się, że jest w istocie chory i że doznaje silnych wymiotów. Czyżby próbował się otruć?

Popołudniu nie było go w domu. Nie przypuszczano wszakże, ażeby to było zbiegnięcie i czekano jeszcze na pojawienie się kasyera, zawiadomiwszy policję o jego nieobecności i braku klucza od kasy. Policja rozpoczęła poszukiwania, a dyrekcja spółki tramwajowej przystąpiła wieczorem popołudniu komisjonalnie do otwarcia kasy, która była w zawiadowstwie Neussera. W komisji wzięli udział komisarz starostwa p. Kowalikowski, dyrektor Fischer, reprezentant Rady nadzorczej dr. Rothwein i zaproszony telegraficznie przez centralny zarząd w Norymberdze właściciel domu bankowego p. August Raczyński, jako zastępca nowo przystępujących akcyonariuszy.

Z góry można było wiedzieć, że defraudacja ograniczać się musi do skromnych rozmiarów, większe bowiem kwoty pieniężne dyrekcja spółki lokuje natychmiast w kasie oszczędności. Po otwarciu kasy, okazał się brak 1850 koron 77 halerzy; jest to kwota, pochodząca z dochodu niedzielnego i poniedziałkowego. W kasie znaleziono nienaruszoną kwotę 1600 koron w banknotach 100-reńskich. Zachodzi przypuszczenie, że Neusser, chcąc próbować szczęścia, zabrał wymienioną kwotę pieniędzy z kasy i grał w totalizatora, licząc na wygraną. Szczęście mu nie dopisywało, brnął więc coraz dalej, aż pozostał bez grosza. Nie mając czem pokryć przegranych pieniędzy, zbiegł z Krakowa, nie zabierając już owych 1600 koron.

Zbiegły defraudant pochodził z Białej i na ciężkie nieszczęście naraził całą rodzinę. W Krakowie bawi ojciec Neussera i oświadczył gotowość pokrycia całej kwoty. W niektórych kołach obiega pogłoska, że młody Neusser odebrał sobie życie.

Zajście graniczne.

Wrocław. Z Mysłowic donoszą, że dwaj obywatele, którzy chcieli wziąć w posiadanie swe pograniczne łąki, zostali przez kozaków rosyjskich ujęci i odstawieni do więzienia. Zarzucają im, że mieli naruszyć łąki, należące już rzekomo do Rosji.

W Mysłowicach panuje z powodu tego gwałtu wielkie wzburzenie.

Zderzenie pociągów.

Rjeka. W Meja nastąpiło w nocy zderzenie pociągów: osobowego z towarowym. Bliższych szczegółów wypadku dotychczas brak.

Pojedynek.

Rzym. Ks. Averna b. poseł włoski we Wiedniu, obecnie zaś w Atenach, miał tu pojedynek z rosyjskim księciem Dołgorukim.

„Fabrykanci” guldenów.

Goedeloo. W miejscowości pobliskiej odkryto wielką „fabrykę monet”, mianowicie srebrnych guldenów Przywódców bandy fałszerzy aresztowano.

Wiedeń. W stanie zdrowia artysty Burgteatru Krastla, nie zaszła żadna zmiana.

Ołomuniec. Czesi rozpoczęli agitację przeciw projektowanemu przez arcyb. Kohna zjazdowi katolików, które zapowiedziane są na jesień w Ołomuńcu i Kromieryżu, ze względów politycznej natury.

Petersburg. Żona wielkiego księcia Jerzego Michajłowicza powiła córeczkę.

Petersburg. Wydany urzędowy biuletyn stwierdza, że zarówno carowa jak i nowonarodzona wielka księżniczka mają się zupełnie dobrze.

Z prezydium Koła polskiego w Wiedniu otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Na żądanie p. Juliusza Giżowskiego, dotkniętego aluzją, zwróconą do niego w parlamencie przez p. Daszyńskiego, komisja Koła polskiego *ad hoc* złożona, po zbadaniu zarzutów orzekła, że p. Giżowskiemu żadnego czynu niehonorowego, na własną korzyść obliczonego, a z charakterem poselskim nie liczącego, zarzucić nie można. *Apolinary Jaworski*, prezes Koła polskiego, jako przewodniczący komisji.

Z gmachu sejmowego.

Lwów, 21 czerwca.

Wczoraj zgłoszono jeszcze jeden wniosek, mianowicie p. bar. Brunickiego o zmianę ustawy

konkurencyjnej w kierunku zaopatrzenia służby kościelnej, organistów i diaków.

*

Komisja prawnicza uchwaliła wczoraj odnieść się do sądu cieszyńskiego z żądaniem dostarczenia jej aktów uzupełniających w sprawie wydania p. ks. Stojanowskiego temu sądowi, o co się, jak wiadomo, sąd w Cieszynie upominał. Referat ten objął w komisji p. radca Z. Jaworski.

*

Komisja przemysłowa rozdała wczoraj referaty.

*

Komisja dla włości rentowych rozpoczęła wczoraj ogólną dyskusję nad znanym przedłożeniem wydziału krajowego.

P. Wachnianin oświadczył się przeciw projektowi „włości rentowych”, imieniem klubu ruskiego, dopatrującego się w nim tendencji politycznej.

Zarzuty te odpiarał p. T. Pilat. Dyskusja ogólna nad włościami rentowymi będzie dopiero dziś przed poł. zakończoną i nastąpi wybór referenta, którym zostanie najprawdopodobniej p. T. Pilat.

*

Klub lewicy uchwalił wczoraj wybór komisji, złożonej z pp. Rayskiego, Małachowskiego i Jabłońskiego, z przybraniem posłów do Rady państwa: Roszkowskiego i Byka, która ma zająć się ułożeniem planu akcji przedwyborczej do Sejmu i złożyć sprawozdanie klubowi przed zamknięciem obecnej sesji.

*

Dziś o godz. 10-tej rano obradować będzie komisja budżetowa.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Blanchette”, komedia w 3 aktach Eugeniusza Brieux.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było +15° R.

Mianowania. Minister kolei żelaznych zamianował na podstawie rozpisane konkursu: starszego komisarza budownictwa Ludwika Józefa Wyżykowskiego kontrolorem ruchu przy tejże dyrekcji;

nadto uwolnił starszego rewidenta Jana Łabę ze względu na jego stan zdrowia, od obowiązków kontrolera ruchu w dyrekcji lwowskiej. Na posadę tę, do której przywiązana jest VII. ranga służbowa, rozpisany jest równocześnie konkurs. Nakoniec przeniósł pan minister ze względów służbowych adjunkta Maksymiliana Ganahl-Bergbruun z dyrekcji w Villach do okręgu dyrekcji krakowskiej.

Otwarcie ofert na części granitowe pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie, odbyło się wczoraj o godzinie 11 minut 15 rano w ratuszu. Wpłynęły cztery oferty, a mianowicie: Firmy Zellera w Wiedniu (reprezentant pan Złotnicki) na 92.600 koron; kapitel z marmuru 7.800 koron. — Wojciecha Jabłońskiego ze Lwowa 76.000 koron; kapitel 5.780 względnie 5.200 koron. — Wiktorii Schimserowej ze Lwowa 79.690 koron; kapitel z białego porfiru 1.600 koron i Innocentiego Pirovano z Mediolanu 73.000 koron; kapitel z różowego granitu 3.000 koron.

P. Schimserowa przedkłada dowód, iż materiał potrzebny ma zapewniony w kamieniołomach In. Pirovano. Prócz tego zawiadamia, iż gotowy trzon kolumny sprowadzi ewentualnie z fabryki wspomianej tylko co firmy włoskiej. Pp. Markowski i Perrier oświadczyli, iż ubiegają się o robotę około pomnika nie mogą.

Po spisaniu protokołu otwarcia ofert oddano je do bliższego rozpatrzenia komisji ofertowej, poczem przed upływem dwóch tygodni odbędzie się posiedzenie pełnego komitetu, który uchwali, której z firm oddać roboty.

Rozprawa o fundację hirschowską zakończyła się wczoraj, dzięki interwencji dra Reitera pogodzeniem obu stron. Wobec tego trybunał wydał wyrok uwalniający p. Matkowskiego, odpowiedzialnego redaktora *Monitora* od wszelkiej odpowiedzialności, skazując natomiast stronę skarżącą na ponoszenie kosztów procesu.

Prezesem zboru izraelickiego wybrano dr. Emila Byka, jego zaś zastępcą dr. Szymona Schaffa.

Z krajowej Rady zdrowia. Dnia 20 czerwca b. r. odbyło się posiedzenie krajowej Rady zdrowia pod przewodnictwem JE. namiestnika Leona hr. Pinińskiego, celem ukonstytuowania się tejże Rady na nowe trzecie, t. j. po koniec kwietnia 1904.

JE. namiestnik zagał posiedzenie krótką przemową, w której powitał członków krajowej Rady zdrowia, podziękował za ich dotychczasową, bezinteresowną, a skuteczną pracę i prosił o dalsze poparcie i współdziałanie.

W skład krajowej Rady zdrowia weszli na mocy ustawy: krajowy referent sanitarny, radca namiestnictwa dr. Józef Merunowicz; dalej powołani przez rząd: dr. Stanisław Bądzynski, prof. higieny na wydziale lekarskim lwowskim; dr. Adam Czyżewicz, prof. położ. we Lwowie, dr. Edward Gérard Festeuburg, prezydent Izby lekarskiej wschodnio-galicyskiej; radca dworu dr. Henryk Kadyi, prof. anatomii na wydziale lekarskim lwowskim; radca rządu dr. Wiktor Opolski, pierwszy szpitala krajowego i dr. Hilary Schramm, docent chirurgii wydziału lekarskiego lwowskiego — tudzież delegowani przez Wydział krajowy: dr. Emanuel Machek, prof. okulistyki na wydziale lekarskim lwow-

skim i dr. Emil Merczyński, dyrektor szpitala św. Zofii we Lwowie.

Przewodniczącym wybrano ponownie prof. dr. Adama Czyżewicza, zastępcą przewodniczącego radcę rządu dr. Wiktora Opolskiego.

Po dokonaniem ukonstytuowania, się odbyło się zwyczajne posiedzenie krajowej Rady zdrowia.

Rada szkolna krajowa wydała okólnik w sprawie mundurków uczniów szkół średnich, w którym zabrania używania przez młodzież szkolną ubiorów cywilnych w miejscach publicznych oraz zwraca uwagę na ścisłe przestrzeganie przepisanej formy mundurków, którą wielu „elegantów” gimnazjalnych usiłuje w niewłaściwy sposób przeinaczać.

Potworny ojezycz. Dozorca domu przy ulicy Zacerkiewnej pod l. 5. Wojciech Brosz ożenił się z wdową Anną Ordyniec, posiadającą z pierwszego małżeństwa córeczką i 600 złr. oszczędności.

Jakiś czas żył z ulgą uczciwie, gdy jednak przyszło na świat dziecko, zaczął pić i znęcać się nad dzieckiem. Zabrał żonie książeczkę gal. Kasy oszczędności na 200 złr. i przepisał ją na swoje imię, a gdy mu reszty pieniędzy wydać nie chciała, zaczął się znęcać w tak okropny sposób nad dzieckiem, iż lokatorowie domu zawiadomili o tem policję i opiekuna. Zatwardniały Brosz rzucił się na opiekuna dziecka i wyraził, iż jeśli opiekun mieszać się będzie do dziecka, to je zabije.

Potwornego ojezycza oddano do sądu karnego, a sześciolletnią dziecinę poddano oględzinom lekarskim, przy których znaleziono ciało wynędzniałe, całe okryte ranami i sińcami.

Wielką awanturą wyprawił wczoraj wieczorem w Ryńku zarobnik Alojzy Bem, który napadł na przechodzącego ulicą stróża, Leopolda Taducha i ciężko obił. Bema aresztowano wśród ogromnego zbiegowiska.

Do otwartego dołu kloaczego. znajdując się w podwórzu domu pod l. 12 ulica Hausnera wpadła onegdaj około godziny 10 w nocy, lokatorka tej kamienicy, 60-letnia p. K. Zanim przybyły wezwane pogotowie ratunkowe i straż pożarna, stróż sąsiedniej kamienicy wyciągnął ją z kanału przestraszona i godną pożalowania. Kto ponosi winę, że dół kloaczny nie był przykryty, wykryją zapewne dochodzenia policyjne.

Samobójstwo. W Trembowli odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 22-letni jednoroczny ochotnik Juliusz Rogaski. Powodem tego rozpaczliwego kroku miała być ruina majątkowa rodziców.

Groźba powodzi. Z Halicza donoszą: Dniestr i Łukiew zbierają gwałtownie i lada chwila grożą wystąpieniem z brzegów. Niebezpieczeństwo wylewu, coraz większe.

Egzamin dojrzałości odbył się w gimnazjum w Podgórzu w dn. od 10 do 14 czerwca pod przewodnictwem radcy szkolnego dr. L. Germana.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Apfel Jerzy, Barański Wincenty, Fröhthändler Abraham (z odzn.), Feill Henryk, Gumprich Abraham (z odzn.), Horowitz Salomon, Kącki Albin, Kisielewski Zygmunt, Kurzawa Franciszek (ekst.), Landau Mosiek (prywat., z odzn.), Miętus Bronisław, Ozóg Tadeusz, Papierkowski Jan, Pionka Franciszek (ekst.), Reinhold Chaim (z odzn.), Rosengarten Juliusz (z odzn.), Serafin Stanisław, Söldinger Kopel, Süßkind Wilhelm, Szmyt Jan (z odzn.), Tyralik Franciszek, Utschik Emanuel, Wróblewski Mieczysław.

Żabno. Wydalania naszych robotników z prowincji niemieckich, dokąd się za zarobkiem udają, wcale ich nie odstrasza od corocznej wędrówki. I w tym roku wyszła co najmniej dziesiąta część ludności robotczej w powiecie do Prus, Saksonii i Danii, a chociaż ich obecnie, jako wydalonych, wielu powraca, obiecują sobie, że mimo to pójdą tam jeszcze.

Emigracja do Ameryki zwłaszcza północnej z każdym rokiem wzrasta — lecz ta bynajmniej nie jest szkodliwą, po kilku latach włościanie wracają stamtąd, przywożąc z sobą po kilka tysięcy dolarów. Za ten dorobek kupują grunta, poprawiają budynki i są zazwyczaj wzorowymi rolnikami. To też skonstatować można, że dobrotyt włościan wzrasta się.

Plony zapowiadają się u nas bardzo pięknie i jak dotąd, dzięki Bogu, nienawiedziła rolników żadna klęska. Do sprzętu jednak braknie rąk robotczych, a ten brak uczują nie tylko dwory ale gospodarze włościańscy. Brak zaś robotnika zagraża tem większy, iż przy robotach publicznych jak przy budowie tam na Wiśle, i przy regulacji Nowego-Brnia placą robotnika więcej, aniżeli zapłacić może rolnik. Tam też, kto jeszcze pozostał w gminach, podąża za zarobkiem.

Napoje. Czas upałów zbliżył się aż nadto wczesnie, bo wraz z nadejściem wiosny, ten i ów spieszy ugasić swe pragnienie, co niestety bardzo łatwym zadaniem w Warszawie nie jest. Widzimy, co prawda, na każdej ulicy szeregi sklepów, głoszących na szyldach: „Wodę sodową”, powystawiały szafki z syfonami sklepy spożywcze i sklepiki, w mleczarniach nie brakuje mleka słodkiego na kubki i szklanki, lecz, Nawet w tak zwanych sklepach pierwszorzędnych, pomimo eleganckiej szafki, pięknych słoików i ładnych szklaneczek, woda jest do tego stopnia nieszególna, że nieraz przyprawia na razie niesmak, później — szwank żołądka; w sklepikach podrzędnych brudne szklanki, płukanki i łyżeczki rywalizują z obrzydliwą wodą. A mleko? O tem dalszy się dużo powiedzieć. Nie lepiej przedstawia się i sprawa gaszenia pragnienia piwem. A jednak o higienie i potrzebie jej zastosowania mówi się tyle i to mówi na seryo.

Wielkie szkody na wystawie strażackiej w Berlinie zrzuciła burza, jaka szalała tam w piątek. Wicher zerwał dach z wielkiej hali i zniszczył wszystkie druty telefoniczne. Wśród publiczności na placu wystawowym powstała wielka panika, wypadku z ludźmi wszakże nie było.

Hojny zapis. W Rzymie zmarł malarz niemiecki, Adolf Müller, który zapisał milion marek na cele użyteczności publicznej, a między innymi 280.000 na szpital niemiecki w Rzymie. Odsetki zaś od kapitału 300.000 marek przeznaczył na doroczny zakup przez państwo dzieł niezamożnych, lecz utalentowanych artystów niemieckich.

Z techniki nowoczesnej.

(Postęp techniczny w budowie kolei żelaznych w 1900 r.)

Ubiegłe stulecie stało — rzec można — pod znakiem rozwoju komunikacyjnego. Oskrzydlone koło toczyło się szybko i przyczyniło się nie tylko do rozwoju handlu i przemysłu, lecz wpłynęło wielce na sposób życia ludzi. Nowe koleje żelazne i wynalazki, poczynione w celu udoskonalenia komunikacji, zawsze budzą powszechne zaniepokojenie. Dlatego obecnie jest na czasie, aby w tym ustawicznym postępie wynalazków i nowości technicznych zwrócić chwilowo uwagę na rozwój kolei żelaznych w ubiegłym roku.

W dziedzinie kolejnictwa przede wszystkim spostrzegamy coraz to nowe koleje górskie, które inżynierów pobudzają zawsze do nowych wynalazków i konstrukcji. W Austrii w 1899 r. rozpoczęto budowę projektu kolei Gossensass-Amthorspitze (2.746 metrów), będzie to pierwsza alpejska kolej góraska w Tyrolu i ma być wkrótce ukończona. Techniczny i finansowy projekt wypracował inżynier br. Trötsch z Innsbruku. Siła pociągowa osiągnięta będzie z wody rzeki Isar, która 400 sił konskich, zamienionych w energię elektryczną, dostarczać będzie. W roku ubiegłym ukończoną została też nowa kolej góraska, która wszystkie dotychczas istniejące tego rodzaju koleje w Europie o prawie 1.000 m. przewyższyła. Jest to kolej wiodąca na górę Gornegrat. Od miejscowości Zermatt (1607 m. nad poziomem morza) prowadzi ona jako zębata kolej elektryczna na 3.020 m. wysoki szczyt góry Gornegrat. Różnica wysokości jest 1.413 m., która jest pokonana na przestrzeni 9,2 kilometrów długości w czasie półtoragodzinnym z szybkością 7 km. na godzinę. Znaczną jest też ilość podróżnych (110 osób), którzy równocześnie mogą być przewożeni. Pociąg jest poruszany zapomocą prądu elektrycznego.

Jeszcze wyższy szczyt, jak właśnie opisana kolej, ma osiągnąć szwajcarska kolej góraska na Jungfrau (4075 m. wys.). Pierwsza część tej kolei oddana była w ruch już 19 września 1898 r. i prowadzi ona ze stacji Klein-Scheidegg (2064 m.) do lodowca Eiger na długości dwóch kilometrów, stąd ma ciągnąć się dalej 39,8 km. aż do Jungfrau-Aufzug. Niestety — podczas tej budowy zaszły dwa nieszczęśliwe wypadki. Twórcą tej wspaniałej idei Guyer-Zeller, który ani przed technicznymi przeszkodami, ani przed finansowymi trudnościami się nie lekkał, zmarł 4 kwietnia 1899 r. w Zurichu na zapalenie płuc, a oprócz tego liczne ofiary padły przy jednym rozsądzaniu skały dynamitem. Mimo to postępują roboty dzielnie naprzód, szczególnie od czasu, jak w ruchu zastosowano nowe lokomotywy firmy Brown, Boveri & Co w Badenie (Szwajcarya), które są największymi dotychczas używanymi maszynami dla kolei zębatych.

Aby mieć ogólny przegląd, przytoczę tu po-

bieżnie znaczniejsze koleje górskie na całej kuli ziemskiej — zarazem z tego zestawienia można się przekonać o dosyć powszechnym a mylnym mniemaniu, że wysokie góry tylko kolejami zębatymi mogą być osiągnięte. Przeciwnie są koleje adhezyjne, które nawet budowaną koleją na górę Jungfrau jeszcze znacznie przewyższają. W Europie górskie koleje adhezyjne są następujące:

Semmering 882 m., Linz 1200 m., Arlberg i Mont-Cenis 1306 m., Brenner 1362 m. W Ameryce są naturalnie te wysokości znaczniejsze. Znajdujemy tam kolej: północno-amerykańską Northern Pacific o 1700 m. wys., Canadian Pacific 1900 m., Union Pacific 2513 m., meksykańską Vera-Cruz południową linię 2740 m., trzy koleje górskie przez północno-amerykańskie góry skaliste 3120, 3300 i 3450 m., wreszcie trzy połudn. amerykańskie koleje 3960, 4470 i 4474 m. wysokie. Następnie mamy jeszcze mieszane systemy pociągowe (adhezyjny i zębata) mianowicie: bośniacko-hercegowińską kolej państwową 880 m., linię Vordernberg-Eisennerz 1200 m., kolej w górach Liban Beirut-Damascus 1300 m. i wreszcie w Austrii kolej na górę Schneeberg 1795 m.

Mało jest rozpowszechniony system linowy, ten jest przeważnie przy nieznacznych wysokościach używany. Najwyższą koleją linową (1800 m.) jest kolej na górę Stomzerhorn nad jeziorem Vierwaldstätter w Szwajcarii.

Najniższe koleje zębate w Europie są: kolej na górę Gaisberg obok Salzburga 1286 m. wysokości, Monte-Generoso 1600 m., Rigi 1751 m., Wengernalpen 2064 m., Pilatus 2076 m., Rothorn 2250 m. w dalszym zestawieniu następuje powyżej opisana kolej zębata na górę Gornegrat 3020 m., i w budowie będąca kolej na Jungfrau 4075 m.

Obecnie już ukończoną najwyższą koleją zębatą jest kolej na Pikes-Peak 4000 m., która niedawno została oddana do użytku podróżnych.

W Alpach wkrótce urzeczywistniony będzie projekt przecięcia Alp przez tunel Simplon. Roboty koło tunelu rozpoczęto równocześnie z obu stron ze Szwajcarii i Włoch, zastosowano tu nowy system maszyn wiertniczych przy użyciu hydraulicznych motorów, które prace wiertnicze nadzwyczaj ułatwiają i przyspieszają. Przy tych robotach wiertniczych w w Simplonie najlepiej przedstawia się wielki postęp w dzisiejszej technice, gdy porównamy czasy budowy poprzednich tuneli. Budowa 12 km. długiego tunelu Mont-Cenis wymagała dwanaście lat, tunel przez St. Gotthard 14 km. długości wymagał 10 lat a obecna budowa tunelu przez Simplon 20 km. długości ma być w 5 1/2 latach ukończona. Koszta tego ostatniego tunelu obliczone są na przeszło 54 milionów fr.

Budowa kolei syberyjskiej postępuje szybkim krokiem naprzód i zdaje się z końcem roku bieżącego będzie można jechać drogą lądową z Europy do Chin, a względnie będzie można wysiąść w Port Artur nad Oceanem Spokojnym. Cała ta linia kolejowa od granic Europy aż do stacji końcowej Władywostoka wynosi 6744 km. długości. Drogę z Wiednia przez Petersburg-Moskwę-Omsk-Irkusk-Władywostok, to jest 7836 km. podróży będzie mógł przebyć w niespełna 12 dniach, gdy natomiast droga morska przez kanał Suezki trwa około 30 dni. Kolej syberyjska jest niezaprzeczenie największym dziełem ducha technicznego na przełomie dwóch stuleci.

W ostatnich latach rozpoczęto też budowę kolei miastowych dla ruchu lokalnego we wszystkich wielkich stolicach państw. Na uwagę tu zasługują szczególnie koleje miastowe miast: Londynu, Paryża, Berlina i Wiednia. Są to przeważnie koleje budowane z ogromnym nakładem kapitału, albowiem koleje te przechodzą przeważnie tunelami lub wia-

duktami wśród gęsto zabudowanego miasta. Pociąg kursujący zwykle w przerwach 2 do 6 minutowych w obu kierunkach. W użyciu są przeważnie lokomotywy parowe, lecz wszędzie odbywają się próby lokomotywami elektrycznymi. Ukończone linie kolei miastowych, już obecnie oddają mieszkańcom niezmiernie usługi komunikacyjne po wielkich miastach.

Także w dziedzinie środków pociągowych poczyniono liczne nowe wynalazki. Szczególnie czynione są usilne starania w celu odpowiedniego połączenia lokomotywy z wozem, aby na mało jeżdżących przestrzeniach pozbyć się niepotrzebnego ciężaru, w ten sposób jazda stałaby się tańszą, a zarazem ruch między małymi miejscowościami mógłby być tańszy. Jak donosi *Glaser's Annalen*, robione są próby przez austr. ministerstwo kolejowe, a mianowicie na jednej przestrzeni państwowej kolei w Czechach, z elektrycznym wozem kolejowym i na kolei miastowej (Donau Uferbahn) w Wiedniu ze złożonym wozem parowym wyrobu francuskiego, zwanym Tracteur.

Na francuskiej kolei półn. jeździ między Creil a Beauvais „omnibus“, który z trzech części się składa: z małej parowej maszyny ze stojącym kotłem systemu „Sapollet“, z oddziału dla dwunastu podróżnych i przedziału dla poczty. Podobnie w Ameryce na kolei żelaznej Erie-Railroad-Company między stacyami New-Jersey a New-Jork (67 km.) zaprowadzono wehikuly, które noszą nazwę „Composite car“. Wozy te powierzchownie są podobne do bardzo długich „Pullman car“ i również przy pomocy motoru o stojącym kotle rurowym są poruszane, tylna zaś część wozu mieści podróżnych.

Ze względu na postęp kolei miastowych (tramwaji) Ameryka stoi o wiele wyżej od Europy. Pominąwszy, że u nas dolne konstrukcje a nawet całe szkielety elektrycznych wozów z Ameryki są sprowadzane, bo te mimo cła i transportu są tańsze, jak w Europie wykonane, a zarazem odpowiednio dla wielkiego ruchu są znacznie większe.

W San Francisco wozy tramwajowe posiadają wewnątrz i na dachu wozu razem 40 siedzeń, zaś w Filadelfii istnieją „Imperial“ wozy, które wewnątrz 22 a na dachu 25 siedzeń liczą. Jeszcze większe są w Chicago dwupiętrowe wozy tramwajowe, zwane „Pullman vestibules“, które mimo nadzwyczajnych rozmiarów nie sprawiają wrażenia kolosu.

Wóz dzieli się na dwie części, bo wehód jest w środku, ztąd też wiodą schody na piętro i dach. W nimie elektryczny wóz ten zupełnie jest oszklony. Wewnątrz mieści się 90 siedzeń, wszystkich miejsc razem jest 150.

Inż. Wacław Krzepowski.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 22 czerwca. Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 663,50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 667, Akcje anglo-banku 278, Akcje Unionbanku 556, Akcje Länderbanku 468, Akcje Bankvereinu 472, Akcje Bodencredit 90, Akcje Gal. Banku hipotecznego — Akcje kolei państwowych 654,50, Akcje kolei południowych 172, Akcje Tramway A. 246, B. 242, Akcje kolei Elbethal 488, Akcje kolei półn. —, Akcje kolei czern. —, Akcje Alpinu 456, Akcje Rima Muranyi 475, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1770, Akcje Fabryki broni 480, Akcje tureckie tytoniowe 239, Oblig. węg. ind. 92, Renta majowa 87,25, Austr. Renta koronowa 95,40, Węg. Renta koronowa 92,95, 56 l. listy Tow. kred. ziem. 91,25, 4 proc. listy Banku kraj. 92, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99,75, 4 proc. listy Banku hip. 90, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98,25, 5 proc. listy Banku hipot. 109,75, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 98,50, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 92, 4 proc. Pożyczka m. l. wowa 87,25, Losy tureckie 105,75, Marki 117,50, Ruble 253.

Uspokojenie po dobru starciu przygnębione pod wpływem sprzedaży miejscowych. Nachbörse silna, Kredyty 664,75

261 PONAD SIŁY.

POWIEŚĆ

Napisal

SEWER.

(Ciąg dalszy).

— Ależ nie ulega wątpliwości, on w spółce — to bogactwo. Weźmiemy go z Marynią, ze wszystkim, z długami...

— Tych nie uradzimy. Możemy się sami przewrócić i jego nie uratujemy.

— Jeszcze nie dziś — szepnął Władysław.

— Czekajmy na wiadomości ze Lwowa. Nie mogę pomyśleć o utracie kopalni! Precz, czarne myśli! Do roboty.

Podali sobie ręce i rozeszli się.

Po szerokich marmurowych schodach, wystających dywanem, szedł wolno Tadeusz. Cochyla odpoczywał, nabierał w płuca powietrza, chustką czoło obcierał. Z oczu jego patrzyła na świat troska, smutek, żal. Zęby zaciskał, ręce przężył. Nie mógł dłużej znieść tego stanu. Zbudził się raptownie i, po trzy schody naraz przeskakując, wpadł na pierwsze piętro, posłał kartę przez służącego i wezwany wszedł do kancelarii dyrektora.

Długo patrzył sobie w oczy — długo, długo. Pierwszy starzec pochylił głowę. Odwrócił się, dwie łzy spłynęły mu z oczu — milczał.

Tadeusz przechodził męczarnie, nie miał sił pierwszy przemówić.

Starzec, nie odwracając się, zaczął.

— Tajny kredyt złapany. Odkryła go administracja państwa, jako opiekunka kasy. Mogłbym być w więzieniu.

— Ja z tobą! zawołał Tadeusz.

Dyrektor się odwrócił.

— A to po co? ty od tego jesteś, aby brać, kiedy ci dają. Brałeś nie dla siebie. Jeszczeby czego brakowało? Chcesz wszystko od razu zaprzęścić. Jestem wolny, a więc o kryminalne niema jeszcze mowy, dokończył po angielsku.

Tadeusz milczał, starzec również nie mówił. Trwało to dość długo — zniecierpliwiony Tadeusz odezwał się:

— Co rozkażesz? czego żadasz?...

— Żądam miliona guldenów z tajnego kredytu.

— A zatem żadasz sprzedania kopalni wyznicznej.

— Niczego prócz miliona guldenów.

— A ponieważ wiesz, że milion mogę dostarczyć sprzedażą Wyżnicy...

— W takim razie sprzedaj!

— I nie żal ci? Kopalnia ta twoje dzieło!

— Żal, odpowiedział, rozumiem, co robię, czuję wszystko, lecz muszę. Są wypadki, w których człowiek poświęca własne dziecko.

— Dzieckiem twojem kasa!

— Nie, krzyknął, nie o kasę mi idzie. Jej nie robi milion. Ani ją zbawi, ani ją zabije. Tu wchodzi w grę większe potęgę i większe namiętności, w imię których należy poświęcić wszystkie kopalnie, jeśli tego będzie potrzeba. Dziś potrzebny milion — i musi być milion. A że nie mogę go

wziąć z kasy, żądam od ciebie. Mam prawo żądać, i nie mnie nie odstraszy, bo sprawa, dla której żądam, przewyższa wszystkie inne, zaćmiewa, panuje nad wszystkimi innymi.

Tadeusz błądzi, smutny, zasłuchany czy we własne myśli, czy w słowa starca, milczał uroczyscie. Dyrektor długo patrzył na niego rzewnie, narazie szepnął:

— Odpowiedz! milczysz tak strasznie, jak Chrystus przed swymi sędziami.

— Wysłuchuję się w nieszczęście moje, odrzekł spokojnie.

— Na wiele szacujesz kopalnię w Wyżnicy?

— Towarzysze moi dziś cenią ją skromnie na trzy miliony lecz za parę miesięcy może być warta pięć, za rok dziesięć, a może i więcej.

— A mimo to musisz ją sprzedać, rzekł uroczyscie. Musisz, dodał nerwowym wysileniem. Możesz dostać dwa miliony, milion oddasz mnie, drugi rzucisz w węgiel. On ciebie i mnie wyratuje od razu. Węgiel jest złotem, nie nafta, której cenę można zabić. Węgiel to niezachwiane bogactwo, cywilizacja, potęga. Co znaczy jedna głupia kopalnia wobec węgla i jego wpływu na ludzkość Podkarpacia?!

— Nie dostanę dwu milionów.

— Ile przypuszczasz?

— Najwyżej półtora.

— To masz na węgiel pół miliona.

— Gdybym mógł jeszcze rok posiadać w swych rękach kopalnię, spłaciłbym cały tajny kredyt z procentami — i wtedy z dochodem z kopalni rzuciłbym się na węgiel.

(C. d. n.).

